

Księga Pięciu Kręgów

Jest to książka o uniwersalnej sztuce walki napisana przez starego samuraja Musashi Miyamoto (1584-1645). Może być ona bardzo pożyteczna dla kandydatów w tegorocznych wyborach na prezydenta RP oraz do Sejmu i do Senatu.

Przyznam, że po pierwszym czytaniu niewiele z niej zrozumiałem, ponieważ jak każde rzemiosło, sztukę walki trzeba praktykować przez długi okres czasu. Kiedyś czeladnik szkolił się w swim zawodzie 15 lat, zanim został majstrem, a dziś każdy, po przeczytaniu czegoś w internecie uważa się za eksperta. Po wielu latach praktyki zastosowałem te zasady w nierównej walce w wyborach prezydenckich w 1990 r., co całkowicie zaskoczyło naszych wrogów. Kawaler Orła Białego, Adam Michnik nazywał mnie wtedy szamanem, bo nie wiedział, co potrafi samuraj. Dzięki strategii walki opisanej przez Musashi Miyamoto po raz pierwszy w historii Polski udało się obalić wrogi nam rząd Tadeusza Mazowieckiego i tym samym złagodzić okrutność reform Balcerowicza.

Wielu Polaków do dzisiaj (minęło 25 lat) jest przekonanych, że obaliłem rząd Mazowieckiego z czyjąś pomocą. Tak – obaliłem z pomocą zasad walki opisanych przez samuraja Musashi Miyamoto oraz Polaków, którzy dali mi siłę ilością 4 milionów głosów wyborczych w pierwszej turze wyborów prezydenckich. Efekt był taki, jakbym go zabił. Mogę się teraz chwalić, że jestem jedynym Polakiem w historii naszego kraju, któremu udało się obalić rząd, prowadzący moich rodaków do zguby. Dlatego do końca życia pozostanę człowiekiem znienawidzonym przez antypolskie środowiska, które wylansowały i do tej pory chołubią pamięć „pierwszego premiera wolnej Polski”. Do dzisiaj wielu ludzi nie może pojąć jak to było możliwe. To jest dowodem, że zasady walki opisane przez samuraja Musashi są tak skuteczne, że ich zastosowanie przekracza ludzką wyobraźnię.

Musashi Miyamoto napisał tę książkę na dwa tygodnie przed swoją śmiercią z powodu podeszłego wieku. W tamtejszych czasach w Japonii napad kilku samurajów na jednego był częstym zjawiskiem. Musiał on być bardzo dobrym bojownikiem aby dożyć do 60 lat. Zasady, które opisuje Musashi są niezłomne, bo stawiają sprawy na ostrzu noża między życiem i śmiercią. Nie ma tu miejsca na jakiegokolwiek kłamstwo. Już po pierwszym czytaniu czytelnik wie, że jeśli nie będzie praktykował drogi wskazanej przez Musashi, to będzie człowiekiem przegranym. Ta książka jest napisana na wielu poziomach: intelektualnym, emocjonalnym, intuicyjnym i duchowym. Student zasad walki powinien nie tylko poznać wszelkie rodzaje broni ale także wiele dziedzin sztuki takich jak poezję, malarstwo, kaligrafię, etc. Dobry bojownik musi posiadać każdą z tych umiejętności aby zwyciężać swoich przeciwników. Poza tym autor cały czas przekonuje, że zasady walki, które opisał, trzeba stale doskonalić aby dojść do perfekcji, która oznacza możliwość wycucia przeciwnika i w kierunku w którym uderzy, jeszcze zanim się ruszy. Bez użycia tego słowa Musashi opisuje zjawisko intuicyjnej telepatii.

Większość Polaków jest przyzwyczajona do intelektualizacji nowych pomysłów do tego stopnia, że nie kojarzy się im z wykonaną pracą. Według samuraja Musashi to wielki błąd, ponieważ aby być dobrym w danym zawodzie czy też w sporcie, trzeba wszechstronnie ćwiczyć zasady walki do upadłego aby je pojąć nie tylko na poziomie intelektualnym ale też emocjonalnym,

duchowym i fizycznym. Nawet nasze ciało ma swoją pamięć osobną od intelektualnej. Oto co napisał Musashi:

Hartuj się więc na Drodze Wojennego Prawa, biorąc sobie do serca powyższe zasady. Trudno ci jednak będzie zostać mistrzem Żołnierskiego prawa, jeżeli w granicach tej Drogi nie będziesz szeroko i z wielu stron postrzegał rzeczy prostych. Posiąść wiedzę Prawa Wojennego oznacza dla ciebie to, że już nie będziesz przegrywał w samotnym starciu z wieloma przeciwnikami – choćby było ich dwudziestu czy nawet trzydziestu. Jeżeli zaczeniesz już kroczyć prostą Drogą, stale myśląc o Prawie Żołnierskim, zwyciężać będziesz gołymi rękami i górować nad innymi tym, co dla oka zwykłego widoczne. Jeżeli dzięki treningowi posiadasz nieograniczoną swobodę ciała, pokonasz ich ciałem. Jeżeli zaś, serce twoje i ducha przyzwyczaisz do tej Drogi, duchem zwyciężać będziesz. Osiągnięcie tego poziomu oznacza dla ciebie jedno – że klęski nie poniesiesz. W wielkich bitwach, którymi rządzi Wielkie Prawo Wojny, zwycięstwo odniesie ta strona, która wystawi lepszych wojowników i dysponuje większą liczbą ludzi. Zwycięzą ci, którzy należycie praktykują drogę, którzy pokój krajowi niosą, o lud dbają i żyją według ustalonych w świecie zasad. Jak każda droga, także i Droga Prawa Żołnierskiego zadba o twoje imię i ochroni ciało. Poznaj tylko sposób, jak unikać klęski.

Krytycy twierdzą, że ta książka uczy jednej rzeczy – jak zabić wroga szybko i skutecznie. Ale tak trzeba, inaczej nasz wróg zrobi nam to samo. Musashi dokumentuje, że ten kto pozna uniwersalną strategię opisaną w jego książce, zwycięży w każdej dziedzinie: w pojedynku lub w walce z dużą ilością przeciwników. Czytelnik, który choć trochę zacznie praktykować tę strategię, zauważy, że prostackie metody walki prowadzą do nieuchronnej klęski z przeskolonym przeciwnikiem. Niestety wielu moich rodaków chce wygrać wojnę o Polskę nie tylko bez pieniędzy na pokrycie kosztów kampanii wyborczej ale też bez żadnej strategii walki oraz bez ćwiczeń ciała, emocji i ducha.

Po wojnie, w czasie „realnego socjalizmu” edukacja na poziomie Księgi Pięciu Pierścieni była w Polsce kompletnie nieznaną. Najwyższy czas, aby Polacy nareszcie nauczyli się strategii walki, która niezależnie od rodzaju broni doprowadzi do pewnego zwycięstwa. Umiejętność strategicznej walki to różnica między niewolnictwem a dobrobytem. Taka sztuka walki jest też bardzo pomocna do osiągnięcia sukcesów w pracy zawodowej oraz w życiu osobistym. Widzę to na przykładzie mojej córki Alicji. Od czasu kiedy zaczęła ćwiczyć szermierkę znacznie poprawił się jej standard życia w zakresie pewności siebie, koncentracji i sukcesów w pracy zawodowej. Zawsze ją podziwiam, kiedy w szermierczych potyczkach śmiało atakuje i zwycięża dwa razy większych przeciwników.

Polską wersję Księgi Pięciu Kręgów wydaną przez Diamond Books w Bydgoszczy przetłumaczyła na język polski doświadczona japonistka Dr Agnieszka Żuławska-Umeda. Jest to lepsze tłumaczenie niż te, które czytałem po angielsku, bo wiernie oddaje przekaz Musashi Miyamoto ze zrozumieniem kultury japońskiej. Z pewnością Polacy będą mogli wykorzystać te umiejętności do walki z naszymi wrogami nie tylko w polityce ale też w innych dziedzinach życia oraz w pracy zawodowej. Tak wyszkoleni rycerze powinni pilnować naszej Racji Stanu. Obecnie walka się toczy na różnych płaszczyznach i jedyną możliwością zwycięstwa to droga strategii, które nam przekazał w spadku samuraj Musahi Miyamoto.

Wielu Polaków już doceniło zasady zwycięskiej walki, ponieważ ta książka jest obecnie trudno dostępna. Elektroniczną wersję „Kindle” w języku angielskim można znaleźć na amazon.com za 83 centy oraz na amazon.eu za 0.43 funta.

Stanisław Tymiński

Acton, Ontario, 12 stycznia 2015

www.rzeczpospolita.com